

TRZASKOWSKI DLA ENERGETYKA24: WARSZAWA POTRZEBUJE METROPOLITALNEGO PLANU WALKI ZE SMOGIEM

W rozmowie z red. Jakubem Wiechem, minister Rafał Trzaskowski, kandydat na prezydenta Warszawy, opowiedział o swoich planach dotyczących walki ze smogiem. Wspomniał on m.in. o potrzebie podłączania coraz to nowych budynków do sieci ciepłowniczej, konieczności rozbudowy systemu komunikacji miejskiej oraz o możliwych dopłatach bezpośrednich do niektórych paliw.

Jakub Wiech: Jaki jest Pana program dla Warszawy, jeśli chodzi o smog? Pan minister Jaki zaprezentował już swoje postulaty. Jak Pan się do nich odniesie i jakie są Pana zamiary?

Rafał Trzaskowski: Nie zamierzam się odnosić do tego, co proponują inni, dlatego, że wiarygodność tych, którzy godzili się na wszystkie rozwiązania, walczące z ochroną środowiska, ocenią inni. Natomiast propozycje - generalnie rzecz biorąc - jak się rozmawia z ruchami miejskimi, jak się rozmawia z lewicą w Warszawie, są podobne, zwłaszcza jeżeli chodzi o kwestię niskiej emisji. Mamy wreszcie w Warszawie plany związane z wszystkim tym, co z niską emisją walczy - bo mamy, zarówno na poziomie wojewódzkim, jak i warszawskim, plany wymiany kotłów, mamy kwestię dołączenia budynków do sieci ciepłowniczej i tutaj ten program postępuje stosunkowo za wolno. Mieliśmy przykład z Pragi Południe, gdzie tych podłączonych budynków było zaledwie 17. To jest kwestia gazu, to jest kwestia dopłacania do paliw, to są rzeczy na które generalnie wszyscy się dzisiaj godzą. To jest mainstream dyskusji.

Natomiast to jest też współpraca z gminami ościennymi, dlatego, że nam sporo nawiewa tej niskiej emisji z gmin ościennych. Tutaj potrzeba prawdziwego planu metropolitalnego, który nie polega na dołączaniu gmin do Warszawy bez pytania mieszkańców, tylko na rozmowie o tym, jak współpracować w sposób najbardziej sensowny.

No i w końcu jest też kwestia komunikacji. Tu już jest znacznie bardziej kontrowersyjnie. Rozmawiamy z warszawiakami o tym, w jaki sposób jesteśmy w stanie ograniczyć emisję komunikacyjną. Przede wszystkim, trzeba postawić to, co ja jasno prezentuję, na jeszcze rozleglejsze inwestycje w komunikację zbiorową. Jeżeli zainwestujemy jeszcze większe pieniądze, jeżeli będziemy przedłużali linie metra, jeżeli będziemy rozbudowywali Szybka Kolej Miejską, linie tramwajowe, które są tak bardzo potrzebne czy na Białołęce, czy na Gocławiu, czy na Wilanowie, to ludzie powoli zaczną się przesiadać w komunikację miejską. To jest absolutnie do zrobienia. Wtedy ci, którzy nie muszą jechać samochodami, zrobią miejsce dla tych, którzy zmuszeni są do korzystania z aut.

A propos aut. Co z ewentualnym zakazem wjazdu samochodów z silnikami spalinowymi do centrum miasta?

Odbyłem już prawie sto spotkań z warszawiakami, mówiłem, że to jest taka rzecz, o której trzeba

porozmawiać, ale większość z moich rozmówców uważa, że to nie jest dobre rozwiązanie. A różnica pomiędzy mną a niektórymi moimi konkurentami polega na tym, że w tej chwili trwa faza rozmowy z warszawiakami. I na tym powinniśmy się skupić, by potem te propozycje, które przerodzą się w program we właściwej kampanii wyborczej, brały pod uwagę to, czego chcą naprawdę ludzie. Więc najbardziej kontrowersyjne pomysły, na które nie ma zgody warszawiaków, nie znajdują się w programie. A jakiegokolwiek ograniczanie wjazdu do centrum, to są pomysły kontrowersyjne.

Czym innym jest natomiast uelastycznienie opłat parkingowych. Pół życia spędziłem na Nowym Mieście, tam problemem dla mieszkańców, żeby oni mogli zaparkować swoje samochody są głównie soboty i niedziele. Są mieszkania w centrum, gdzie wydawane jest kilkanaście pozwoleń na parkowanie samochodów na jedno mieszkanie. To są kwestie, którym trzeba się przyjrzeć i uelastyczyć, tylko to trzeba zrobić na poziomie ustawowym.

A jaki ma Pan plan względem ubóstwa energetycznego? Pan minister Jaki zapowiedział bony dla mieszkańców zagrożonych tym problemem.

To nie jest nic nowego. To są propozycje, które stoją u zarania wszystkich planów, jakie były realizowane na poziomie wojewódzkim i miejskim, dlatego, że jeżeli dołączymy np. mieszkania komunalne do sieci ciepłowniczej, jeżeli będziemy przechodzili na gaz, to walczymy równolegle z ubóstwem energetycznym. I też są plany dopłaty bezpośredniej do używania tych paliw, które są mniej groźne dla środowiska. To jest kierunek, który w tej chwili wiele cywilizowanych miejsc wyznacza, ale też wiele miast w Polsce. To nie jest nic odkrywczego, to nie jest kontrowersyjne, myślę, że ktokolwiek zostanie prezydentem Warszawy, to będzie te plany realizował.

Dziękuję za rozmowę.